

Sygn. akt V ACa 417/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Roman Kowalkowski
Sędziowie:	SA Artur Lesiak SA Anna Daniszewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Ewelina Gruba

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa H. K., M. K. (1) i M. K. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 22 grudnia 2015 r., sygn. akt I C 560/14

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 417/16

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (2), H. K. i M. K. (1) w pozwie przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. wnieśli o :

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki M. K. (2) kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią córki J. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2014r. do dnia zapłaty;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda H. K. kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią córki J. K. (1) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 marca 2014r. do dnia zapłaty;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda M. K. (1) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią siostry J. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2014r. do dnia zapłaty

oraz zwrotu kosztów procesu na rzecz każdego z powodów.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, iż w dniu (...) r. na terenie gospodarstwa rolnego przy ul. (...) w S., którego posiadaczem był R. S. doszło do wypadku. Małoletnia J. K. (1), zrywając owoce z drzewa znajdującego się przy ogrodzeniu, została porażona prądem, w wyniku czego poniosła śmierć. Do wypadku doszło wskutek zaniedbania R. S. polegającego na nienależytym podłączeniu i niezabezpieczeniu przewodów elektrycznych.

R. S. na mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 listopada 2001 r. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 155 k.k. i skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Powodowie wskazywali, iż gospodarstwo rolne, na którym wydarzył się wypadek posiadało ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Pełnomocnik powodów pismem z dnia 27 stycznia 2014 r. zgłosił stronie pozwanej szkodę oraz wniósł o zapłatę następujących kwot :

- na rzecz powódki M. K. (2) - 150.000 zł
- na rzecz powoda H. K. - 150.000 zł
- na rzecz powoda M. K. (1) - 80.0000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć J. K. (1). Pozwany odmówił wypłaty świadczenia. Roszczenie swe powodowie opierali na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., wskazując na zerwanie bliskiej rodzinnej więzi, łączącej ich ze zmarłą, która w chwili zdarzenia miała 13 lat. Podnosili, iż śmierć J. K. (1) była dla nich trudnym przeżyciem psychicznym, wywołała ból, cierpienie, poczucie krzywdy i osamotnienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podnosił, iż powodowie dochodzą roszczeń z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, uregulowanej przepisami rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1993 r. Na podstawie analizy akt sprawy karnej Sądu Rejonowego w K. II K (...) pozwany podnosił, iż osoba skazana prawomocnym wyrokiem tego sądu tj. R. S. nie jest tą samą osobą co ubezpieczony (R. S.), na terenie gospodarstwa którego doszło do wypadku. Osoba skazana wyrokiem (R. S.) jest ojcem R. S., ubezpieczonego w dacie wypadku w pozwanej spółce. Do wypadku doszło w gospodarstwie rolnym (...), który jest bratem powódki M. K. (2). Osobą uznaną za winną wypadku i skazaną jest ojciec ubezpieczonego - R. S.. Pozwany wywodził, iż w tej sytuacji Sąd związany jest skazującym wyrokiem sądu karnego co do osoby sprawcy i popełnionego przez niego przestępstwa. Nadto, powołując się na przepisy rozporządzenia, pozwany wywodził, iż zakres i przesłanki odpowiedzialności z obowiązkowego ubezpieczenia OC z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego w przywołanym rozporządzeniu jest znacznie węższy od regulacji zawartej w aktualnie obowiązującej ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Przepisy obowiązujące w dacie szkody nie obejmowały swym zakresem m.in. szkód wyrządzonych przez domowników tj. osoby pozostające z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym, tak jak to czynią aktualnie obowiązujące przepisy ustawy. Także rodzaj szkód był wcześniej ograniczony do szkód związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. W tym świetle pozwany zaprzeczył zatem twierdzeniom powodów, iż do wypadku doszło z winy osoby posiadającej zawartą z pozwaną spółką umowę ubezpieczenia OC, która dodatkowo za swój czyn została skazana wyrokiem sądu karnego (skazany nie zawierał z pozwanym umowy ubezpieczenia i nie był objęty jej ochroną). Niezależnie od powyższego pozwany zaprzeczał, iż do wypadku doszło z winy osoby, która zawarła z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników. Pozwany kwestionował swą odpowiedzialność w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i zakwestionował wysokość roszczenia jako rażąco wygórowanego.

W piśmie z dnia 24 października 2014 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Powód nie kwestionował ustaleń faktycznych poczynionych przez stronę pozwaną. Jednocześnie jednak powołując się na treść § 9 Rozporządzenia wskazywał, iż sprawca szkody był osobą pracującą u pozwanego, taka zaś osoba jest objęta ochroną ubezpieczeniową u pozwanego. Powód wywodził, iż pojęcie osoby pracującej w gospodarstwie rolnym winno być interpretowane szeroko, zarówno jako prace w ramach stosunku pracy, ale także jako faktyczne wykonywanie pracy w potocznym rozumieniu tego słowa.

W tym kontekście powód wskazywał, iż sprawca szkody taką pracę wykonywał. Nadto powód wskazywał, iż R. S., był również winny za przedmiotowe zdarzenie. Podnosił, iż jako właściciel gospodarstwa z pewnością wiedział, że jego ojciec podłączył ogrodzenie pod bardzo wysokie napięcie. Tak więc miał świadomość, jakie skutki to może za sobą pociągnąć tj. że podłączenie stanowi zagrożenie życia i zdrowia osób przebywających w pobliżu ogrodzenia. Na właścicielu gospodarstwa ciążył bowiem obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa na jego terenie.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w B. :

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. K. (2) kwotę 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.03.2014r. do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda H. K. kwotę 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.03.2014r. do dnia zapłaty,
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19.03.2014r. do dnia zapłaty,
4. oddalił powództwo w pozostałej części,
5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w B. kwotę 11.246 zł tytułem kosztów sądowych,
6. zasądził od pozwanego na rzecz:
 - powódki M. K. (2) kwotę 723,40 zł,
 - powoda H. K. kwotę 723,40 złtytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
7. zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego powoda M. K. (1) i pozwanego,
8. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w B. na rzecz powodów M. i H. K. kwotę 2.000 zł tytułem nadpłaconych kosztów sądowych.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W dniu (...) r. na terenie gospodarstwa rolnego przy ul. (...) w S., którego posiadaczem był R. S., doszło do wypadku. Małoletnia J. K. (1), zrywając owoce z drzewa znajdującego się przy ogrodzeniu, została porażona prądem w wyniku czego poniosła śmierć. Do wypadku doszło wskutek zaniedbania R. S. (ojca R. S.) polegającego na nienależytym podłączeniu i niezabezpieczeniu przewodów elektrycznych. R. S. na mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 listopada 2001 r. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 155 k.k. i skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

R. S. wykonywał prace w gospodarstwie syna R. S., także w dniu zdarzenia. Gospodarstwo rolne, na którym wydarzył się przedmiotowy wypadek, posiadało ochronę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Posiadaczem gospodarstwa był R. S..

Relacje między powódką M. K. (2), a zmarłą J. K. (1) były prawidłowe dla relacji matka - córka, oparte na wzajemnej miłości, serdeczności, zrozumieniu, całkowitej akceptacji. Śmierć córki była dla powódki M. K. (2) ciężkim przeżyciem psychicznym, spowodowała szok, ból i cierpienie. M. K. (2) przeżyła proces żałoby po stracie córki w sposób prawidłowy. Zmagala się z trudnymi emocjami, przeżywała charakterystyczne dla żałoby emocje, przypominające depresję, ale po okresie żalu, niepokoju, wzburzenia, apatii, poczucia bezradności powódka doszła do przejęcia kontroli nad własnym życiem. Powódka nie przeżyła okresu żałoby w sposób patologiczny, nie rozpadła się rodzina powódki. Po śmierci córki powódka oraz powód H. K., (...) (...) (...) (...) M. K. (2) nie wymaga wsparcia psychologicznego po stracie córki, (...)

Relacje pomiędzy powodem H. K., a zmarłą J. K. (1) były oparte na bezwarunkowej miłości rodzicielskiej. H. K. przeżył proces żałoby po śmierci córki w sposób prawidłowy, zmagał się z trudnymi emocjami, tłumiąc uczucia. Śmierć córki spowodowała charakterystyczne dla żałoby emocje, przypominające depresję, ale po okresie żalu, niepokoju, wzburzenia, apatii, poczucia bezradności powód doszedł do przejęcia kontroli nad własnym życiem. H. K. przeżył załamanie linii życia, kryzys ten skończył się powrotem do właściwego funkcjonowania. Śmierć J. K. (1) nie zaburzyła w sposób znaczący funkcjonowania w rodzinie powoda, choć wyraźnie naruszyła jej równowagę. W chwili obecnej H. K. (...)

Między powodem M. K. (1) a jego siostrą J. istniały prawidłowe bratersko - siostrzane relacje, adekwatne dla wieku dzieci w ówczesnym okresie rozwojowym. W chwili śmierci siostry powód był ośmioletnim dzieckiem. W rodzinie powodów w wyniku przeżywania żałoby doszło do pojawienia się trudnych emocji, które zakłóciły standardowe zachowania się rodziny, co mogło przełożyć się także na zachowanie się powoda - wówczas dziecka. Śmierć J. K. (1) nie spowodowała jednak zaburzeń emocjonalnych u powoda, nie doszło do pojawienia się kryzysu psychologicznego po śmierci siostry, powód nie wymaga wsparcia psychologicznego w wyniku zdarzenia z (...) r.

Pełnomocnik powodów pismem z dnia 27 stycznia 2014 r. zgłosił stronie pozwanej szkodę oraz wniósł o zapłatę następujących kwot:

- na rzecz powódki M. K. (2) - 150.000 zł
- na rzecz powoda H. K. - 150.000 zł
- na rzecz powoda M. K. (1) - 80.000 zł

tytułem zadośćuczynienia za śmierć J. K. (1), pozwany jednak odmówił wypłaty świadczenia.

Powyższy stan faktyczny Sąd meriti ustalił za pomocą dokumentów z akt postępowania karnego II K (...), których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała, jak również na podstawie zeznań świadków, przesłuchania strony powodowej oraz opinii biegłych.

Sąd meriti dał wiarę treści przedłożonych dokumentów, jako że nie było podstaw do ich negowania. Sąd ten dał wiarę zeznaniom świadków R. S. oraz A. S., w których wskazywali oni, iż R. S. istotnie wykonywał prace w gospodarstwie rolnym (...).

Sąd meriti dał wiarę zeznaniom świadków J. K. (2), S. S., M. R., B. B. oraz K. D., a także złożonym w charakterze strony przez powódkę M. K. (2), H. K. oraz M. K. (1), w których wskazywali oni na ból i cierpienia psychiczne odczuwane przez powodów po śmierci córki i siostry, (...) Zeznania te korespondowały ze sobą nawzajem, były jasne, spójne oraz zgodne z zasadami doświadczenia.

W związku z koniecznością posiadania wiadomości specjalnych Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego (...) na okoliczności wskazane szczegółowo w piśmie powodów z dnia 3 marca 2015r.

W ocenie Sądu meriti, opinie biegłego (...) dotyczące każdego z powodów zostały sporządzone w sposób fachowy, z uwzględnieniem wiedzy specjalistycznej, po przeprowadzeniu badania powodów, zaś wnioski z tych opinii płynące były sformułowane w sposób jasny i wyczerpujący oraz były racjonalne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego. Nadto biegły odniósł się do zarzutów stron w opinii uzupełniającej z dnia 24 sierpnia 2015 r., a także ustnej opinii podczas rozprawy w dniu 9 grudnia 2015 r. Wyjaśnienia biegłego były, zdaniem Sądu Okręgowego, racjonalne i logiczne oraz zgodne z zasadami doświadczenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu (...), jako zbędny i skutkujący nieuzasadnionym przedłużeniem postępowania.

Powództwo zostało uznane za uzasadnione w części.

Sąd Okręgowy zważył, iż w przedmiotowej sprawie powodowie opierając swe roszczenia na art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. domagali się zasądzenia na rzecz M. K. (2) i H. K. kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć córki J. K. (1) oraz na rzecz M. K. (1) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć siostry.

Pozwany kwestionował powództwo wskazując, iż udzielona przez niego ochrona ubezpieczeniowa nie rozciągała się na działania domowników posiadacza gospodarstwa rolnego - odpowiedzialnym za śmierć J. K. (1) jest natomiast R. S. - ojciec R. S., ubezpieczonego w dacie wypadku. Nadto pozwany kwestionował zgłoszone roszczenia jako niezasadne w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., a także jako wygórowane.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w przedmiotowej sprawie bezspornym było, iż w dniu (...) r. na terenie gospodarstwa rolnego przy ul. (...) w S., którego posiadaczem był R. S., doszło do wypadku. Małoletnia J. K. (1) zrywając owoce z drzewa znajdującego się przy ogrodzeniu, została porażona prądem w wyniku czego poniosła śmierć. Do wypadku doszło wskutek zaniedbania R. S. (ojca R. S.) polegającego na nienależytym podłączeniu i zabezpieczeniu przewodów elektrycznych. R. S. na mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 12 listopada 2001 r. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 155 k.k. i skazany na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby.

Powodowie odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela wywodzili m.in. z umowy obowiązkowego ubezpieczenia rolników. Nie budziło wątpliwości, iż R. S. istotnie taką umowę z pozwanym zawarł, co potwierdza dokument obowiązkowego ubezpieczenia budynków i/lub odpowiedzialności cywilnej rolników z dnia 16 lutego 2001r. Kwestie dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia rolników regulowały w dacie zdarzenia przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1993 r. (Dz.U. Nr 134, poz. 653 z późn. zm.)

Zgodnie z § 9 ust. 1 wskazanego rozporządzenia z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego czynem niedozwolonym szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też polegającą na utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu mienia. W myśl § 9 ust. 2 ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność rolnika oraz każdej osoby, która pracując w gospodarstwie rolnym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrzuciła szkodę w związku z prowadzeniem tego gospodarstwa rolnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, wykładnia celowościowa nakazuje szeroką interpretację pojęcia „osoby pracującej w gospodarstwie”, a zatem nie tylko jako osoby zatrudnionej w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę, ale także osoby, która wykonuje czynności związane z funkcjonowaniem takiego gospodarstwa. Zasady doświadczenia wskazują bowiem, iż w stosunkach wiejskich rzadko zdarza się, aby osoby wykonujące pracę w gospodarstwie czyniły to na podstawie sformalizowanych stosunków prawnych. Przeciwnie, są to często osoby pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, które wykonują prace związane z gospodarstwem.

W przedmiotowej sprawie w szczególności z zeznań świadków R. S. oraz A. S. wynikało bezspornie, iż sprawca wypadku R. S. faktycznie pracował w gospodarstwie rolnym (...). I tak, świadek A. S. zeznała, iż „mąż wykonywał wszystkie prace w gospodarstwie syna R. S.. W roku 2001 r. też dokonywał prac na gospodarstwie”. Natomiast świadek R. S. w swych zeznaniach wskazał, iż „ojciec zawsze coś robił w gospodarstwie, w trakcie wypadku także. Nie było dnia, żeby nic nie robił. Zawsze szedł do sprzątania zwierząt. Przed wypadkiem też tego rodzaju prace czynił. W dniu zdarzenia też wykonywał prace w gospodarstwie. Zawsze godzinę, dwie pracował, coś pomagał, nie dużo ze względu na wiek. Dokonywał prac za moją zgodą”.

W tym świetle, w ocenie Sądu meriti, uzasadnionymi są twierdzenia, co do objęcia ochroną ubezpieczeniową także działań wykonującego pracę w gospodarstwie (...), sprawcy wypadku.

W opinii Sądu Okręgowo, roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć J. K. (1) uzasadnione jest także w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, iż do zdarzenia i śmierci J. K. (1) doszło przed wejściem w życie nowelizacji art. 446 k.c. dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116 z 2008r., poz. 731) polegającej na dodaniu paragrafu 4, przewidującego *expressis verbis* możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z dominującym poglądem wyrażonym w judykaturze, sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przypadku roszczenia opartego na przepisie art. 448 k.c. na powódzie ciąży powinność wykazania poza ogólnymi przesłankami z art. 24 § 1 k.c. także innych przesłanek dotyczących tego przepisu, a mianowicie - winy oraz krzywdy poniesionej w wyniku bezprawnego i zawinionego działania sprawcy. Krzywda sprowadza się do ujemnych przeżyć fizycznych lub psychicznych podmiotu powstałych w wyniku deliktu dokonanego przez inny podmiot. Zaznaczyć przy tym należy, że możliwość zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. wynika z tego, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym, przy czym nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10).

Sąd meriti zważył, iż w przedmiotowej z zebranego materiału dowodowego wynikało, iż relacje między powódką M. K. (2) a zmarłą J. K. (1) były prawidłowe dla relacji matka - córka, oparte na wzajemnej miłości, serdeczności, zrozumieniu, całkowitej akceptacji. Śmierć córki była dla powódki M. K. (2) ciężkim przeżyciem psychicznym, spowodowała szok, ból i cierpienie. M. K. (2) przeżyła proces żałoby po stracie córki w sposób prawidłowy. Zmagала się z trudnymi emocjami, przeżywała charakterystyczne dla żałoby emocje, przypominające depresję, ale po okresie żalu, niepokoju, wzburzenia, apatii, poczucia bezradności powódka doszła do przejęcia kontroli nad własnym życiem. Powódka nie przeżyła okresu żałoby w sposób patologiczny, nie rozpadła się rodzina powódki. Po śmierci córki powódka oraz powód H. K., (...)(...). M. K. (2) nie wymaga wsparcia psychologicznego po stracie córki, potrzebuje (...)

Odnosnie kwestii relacji pomiędzy powodem H. K. a zmarłą J. K. (1), powołany w sprawie biegły wskazał, iż były one oparte na bezwarunkowej miłości rodzicielskiej. H. K. przeżył proces żałoby po śmierci córki w sposób prawidłowy, zmagал się z trudnymi emocjami, tłumiąc uczucia. Śmierć córki spowodowała charakterystyczne dla żałoby emocje, przypominające depresję, ale po okresie żalu, niepokoju, wzburzenia, apatii, poczucia bezradności powód doszedł do przejęcia kontroli nad własnym życiem. H. K. przeżył załamanie linii życia, kryzys ten skończył się powrotem do właściwego funkcjonowania. Śmierć J. K. (1) nie zaburzyła w sposób znaczący funkcjonowania w rodzinie powoda, choć wyraźnie naruszyła jej równowagę. W chwili obecnej H. K.(...)

Natomiast między powodem M. K. (1) a jego siostrą J. istniały prawidłowe bratersko - siostrzane relacje, adekwatne dla wieku dzieci w ówczesnym okresie rozwojowym. W chwili śmierci siostry powód był ośmioletnim dzieckiem. W rodzinie powodów w wyniku przeżywania żałoby doszło do pojawienia się trudnych emocji, które zakłóciły standardowe zachowania się rodziny, co mogło przełożyć się także na zachowanie się powoda - wówczas dziecka. Śmierć J. K. (1) nie spowodowała jednak zaburzeń emocjonalnych u powoda, nie doszło do pojawienia się kryzysu psychologicznego po śmierci siostry, powód nie wymaga wsparcia psychologicznego w wyniku zdarzenia z 22 lipca 2001r.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy, kierując się doświadczeniem życiowym, doszedł do wniosku, iż zasadnym jest roszczenie powodów M. i H. K. w kwotach po 90.000zł, natomiast w przypadku powoda M. K. (1) w kwocie 40.000 zł.

Uwzględniając żądanie w tej wysokości Sąd Okręgowy miał na uwadze dobre i prawidłowe relacje rodzinne pomiędzy powodami a J. K. (1), a także fakt jej utraty w sposób nagły - wskutek zdarzenia zostało naruszone prawo powodów do życia w pełnej rodzinie. Niespodziewana, przedwczesna strata córki i siostry była niewątpliwie dla powodów trudnym przeżyciem psychicznym, który spowodował u nich stan żałoby i związane z tym ból i cierpienie. Utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny i trwały, wiąże się z poczuciem smutku i osamotnienia, które są tym intensywniejsze, gdy strata osoby bliskiej następuje nagle i w tragicznych okolicznościach. Niewątpliwie w przypadku powodów M. i H. K. krzywda ta była tym intensywniejsza, iż zmarła była ich córką, w chwili wypadku miała dopiero 13 lat - śmierć dziecka jest natomiast niewątpliwie jednym z bardziej traumatycznych psychicznych przeżyć. (...) Zeznający w sprawie świadkowie, akcentowali przy tym „chęć wypełnienia pustki po zmarłej córce”. (...) Nadto biegły w sposób kategoriyczny wskazywał, iż „stan żałoby, przez który przechodzili powodowie nie miał charakteru patologicznego, (...) M. i H. K. nie są związane z utratą córki. Biegły podkreślał przy tym aspekt przejścia przez powodów procedury adopcyjnej. W opinii uzupełniającej biegły wskazując, iż leczenie jakiemu poddali się powodowie kilka lat po śmierci córki nie było bezpośrednim następstwem śmierci córki,(...) H. K., (...). (...) M. K. (2) (...) M. K. (2) (...) (...) H. K. (...) (...) M. K. (1) był otoczony opieką rodziców i dziadków, miał jako dziecko zaspokojoną potrzebę bezpieczeństwa. Z relacji rodziców nie wynikało, by zachowywał się w sposób wymagający interwencji (...)”.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy, po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy uznał, iż zasadnym jest zasądzenie na rzecz powodów M. i H. K. kwot po 90.000 zł, zaś na rzecz powoda M. K. (1) kwoty 40.000 zł. Roszczenia przewyższające wskazane kwoty Sąd ten uznał za wygórowane i w pozostałym zakresie powództwo oddalił jako nieuzasadnione.

O odsetkach Sąd meriti orzekł na podstawie art. 481 k.c., mając na względzie datę wydania decyzji w stosunku do zgłoszonych roszczeń, tj. 18 marca 2014 r.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, mając na względzie, iż powodowie M. K. (2) i H. K. wygrali sprawę w 60%, zaś powód M. K. (1) w 50%. O kosztach wynagrodzenia pełnomocników stron Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r., Nr 163, poz. 1349) Kwestie dotyczące kosztów sądowych związanych z częścią opłaty od pozwu i wynagrodzeniem biegłego Sąd Okręgowy rozliczył na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając wyrok w części :

- 1) w punkcie 1 wyroku - w zakresie zasądzenia na rzecz M. K. (2) kwoty ponad 50.000 zł (w zakresie kwoty 40.000 zł),
 - 2) w punkcie 2 wyroku - w zakresie zasądzenia na rzecz H. K. kwoty ponad 50.000 zł (w zakresie kwoty 40.000 zł),
 - 3) w punkcie 3 wyroku - w zakresie zasądzenia na rzecz M. K. (1) kwoty ponad 20.000 zł (w zakresie kwoty 20.000 zł),
- oraz w punktach 5, 6 i 7 wyroku.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że zasądzone na rzecz powodów kwoty zadośćuczynienia są „kwotami odpowiednimi” w znaczeniu użytym w art. 448 k.c. i tym samym zasądzenie na rzecz powodów kwot w wysokościach rażąco zawyżonych,
- 2) naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów, brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego w ocenie zakresu krzywdy powodów wynikłej ze śmierci osoby bliskiej kompensowanej w ramach art. 448 k.c. oraz przyjęcie nieodpowiedniej kwoty zadośćuczynienia.

Wskazując na te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1,2, i 3 poprzez obniżenie kwot zasądzonych na rzecz powodów do kwot:

- M. K. (2) do kwoty 50.000 zł,

- H. K. do kwoty 50.000 zł

- M. K. (1) do kwoty 20.000 zł,

i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, w punkcie 5 poprzez obniżenie zasądzonych od pozwanego kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. stosownie do wyniku procesu, w punktach 6 i 7 poprzez rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego stron stosownie do wyniku procesu, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Skarżący podniósł, iż oceniając wpływ wypadku na życie powodów (w celu ustalenia rozmiaru doznaney przez nich krzywdy) nie należy pomijać istotnego elementu stanu faktycznego niniejszej sprawy, iż po śmierci J. K. (1) powodowie radzili sobie w życiu prawidłowo, zachowania powodów po tragicznym wypadku były i są typowymi reakcjami żałoby o charakterze przemijającym i nie można ich uznawać za objawy chorobowe, które dodatkowo zwiększają krzywdę powodów. U powodów nie stwierdzono trwałych zaburzeń emocjonalnych i zaburzeń zdrowia psychicznego, śmierć J. K. (1) nie wpłynęła negatywnie na ich aktualny stan psychiczny i nie wpływa negatywnie na ich codzienne funkcjonowanie w rolach społecznych i zawodowych, powodowie nie wymagają leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej.

W opinii skarżącego, Sąd Okręgowy dokonując wykładni art. 448 k.c. w zakresie użytego w nim wyrażenia „odpowiednia suma” nie rozważył w odpowiednim stopniu i nie uwzględnił wszystkich okoliczności niniejszej sprawy (np. znacznego upływu czasu od dnia wypadku, który wpływa na złagodzenie poczucia krzywdy i bólu po stracie osoby bliskiej), w aspekcie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia. Ustalone przez Sąd Okręgowy i zasądzone na rzecz powodów kwoty z tego tytułu są rażąco, nadmiernie wygórowane i znacznie odbiegają od kwot zasądzanych w innych analogicznych sprawach.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazać należy, że sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić

własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podzieli ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny i ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Wobec tego Sąd Apelacyjny ustalenia te w pełni podzieli i uznaje, że ocena materiału dowodowego odpowiada warunkom ustanowionym przez prawo procesowe, odzwierciedla – przy zastosowaniu wymagań przewidzianych w art. 233 § 1 k.p.c. – tok rozumowania sądu orzekającego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie doszło w rozpoznawanej sprawie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób wskazany w apelacji.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005 r., sygn. akt III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. sygn. akt III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08, LEX nr 468598). Naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie można utożsamiać z błędnymi ustaleniami faktycznymi. Błędne ustalenia faktyczne mogą jedynie być konsekwencją wadliwej oceny materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 grudnia 2008 r., I ACa 21/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 30 stycznia 2014 r., I ACa 512/13, LEX nr 1454616).

Apelacja pozwanego w zakresie zarzutów odnośnie nieprawidłowości oceny dowodów, która miałaby prowadzić do przyznania na rzecz powodów zadośćuczynienia w wygórowanej wysokości, ma w istocie charakter polemiczny, kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, przedstawiając własną wersję zdarzeń, ocenę dowodów

opartą na subiektywnym przeświadczeniu skarżącego o wadze i doniosłości poszczególnych dowodów, co nie może odnieść oczekiwanego skutku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, apelacja pozwanego co do zarzutu obrazy przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c., nie jest uzasadniona.

Słusznie przyjął Sąd Okręgowy, że w stanie prawnym sprzed 3 sierpnia 2008 r., członkowie rodziny zmarłego również mogli domagać się zapłaty zadośćuczynienia, inna była jedynie podstawa prawna takiego żądania. Uprawnienie członków rodziny zmarłego miało wówczas źródło w prawie do życia w rodzinie i utrzymywania tego rodzaju więzi, co niewątpliwie należy ocenić jako dobro osobiste. Naruszenie tego dobra osobistego i konsekwencje stąd wynikające oceniane były przez sądy na kanwie przepisów art. 23 i art. 24 k.c. oraz 448 k.c.

Wprawdzie początkowo zarówno w doktrynie, jak i judykaturze, rzeczywiście pojawiły się rozbieżności co do tego, jak należy traktować zgłoszone przez członków rodziny zmarłego roszczenie o naprawienie krzywdy z takiego zdarzenia wynikającej, w sytuacji, gdy zdarzenie powodujące skutek śmiertelny wystąpiło przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to jednak ostatecznie w doktrynie i orzecznictwie opowiedziano się za poglądem nakazującym traktować śmierć członka rodziny jako naruszenie dobra osobistego jego najbliższych, tj. prawa do życia w rodzinie. W wyroku z dnia 15 marca 2012 r. (I CSK 314/11) Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli do śmierci osoby najbliższej doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to istotnie przepis art. 446 § 4 k.c., który wszedł w życie z dniem 3 sierpnia 2008 r., nie mógł stanowić podstawy prawnej zasądzenia dochodzonego zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną tragiczną śmiercią osoby najbliższej, ponieważ nie obowiązywał on w chwili zdarzenia wyrządzającego krzywdę. Powyższe nie oznacza jednak, że dochodzone roszczenie jest w ogóle pozbawione podstawy prawnej. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. (IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 91) wyrażono pogląd, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Stanowisko to zyskało aprobatę w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s. 11) i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (Biul. SN 2011, nr 7, s. 9). Wyjaśniono w nich również, że dodanie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Przepis art. 446 § 4 k.c. wzmacnia też wykładnię art. 446 § 3 k.c. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego. Podkreślono też, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Ostatecznie pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 2/14, odmawiającym podjęcia uchwały, wydanym w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego stwierdzając, że po podjęciu uchwał w sprawach III CZP 76/10 z dnia 22 października 2010 r. oraz w sprawie III CZP 32/11 z dnia 13 lipca 2011 r. nie ma podstaw do twierdzenia, że istnieją rozbieżności w orzecznictwie w tejże kwestii. Orzecznictwo Sądu Najwyższego z okresu po podjęciu uchwały z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, konsekwentnie i jednolicie podtrzymało zajęte w niej stanowisko (por. np. wyroki z dnia 26 lipca 2012 r., I PK 18/12, nie publ., z dnia 11 lipca 2012 r. II CSK 677/11, nie publ., z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 314/11 i z dnia 5 października 2011 r., IV CSK 10/11, OSNC - ZD 2012 r., nr C, poz. 55, oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., III CZP 67/12, z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12, uchwała z dnia 12 grudnia 2013 r. III CZP 74/13).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, istnienie bólu i cierpienia psychicznych z powodu śmierci osoby najbliższej, zwłaszcza w razie utraty córki i siostry w takich okolicznościach, jak w niniejszej sprawie (tj. wobec śmierci tragicznej, nagłej, nie pozostawiającej możliwości oswojenia się z myślą o odejściu osoby najbliższej i pożegnania się z nią), nie

wymaga szczególnego uzasadnienia. Okoliczność taka, zgodnie z panującymi w społeczeństwie zwyczajami oraz doświadczeniem życiowym, w zasadzie nie budzi żadnych wątpliwości.

Słuszność tego stanowiska potwierdza jednolite, powszechne i niekwestionowane stanowisko judykatury odnośnie zasadności roszczeń o wypłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia najbliższemu członkowi rodziny zmarłego za doznaną krzywdę, bez względu na to, kiedy nastąpiła śmierć. Sąd Apelacyjny podziela pogląd zaprezentowany m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011r. (II CSK 537/10, LEX nr 846563), zgodnie z którym więź emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwyciężania trudności, lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, niepublikowane i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, BSN 2010, nr 10 s. 11.).

Istotnym jest, jak podkreślił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10), że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Jednak nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. W doktrynie postuluje się, iż więzi rodzinne – aby mogły być uznane za dobro osobiste – powinny przybierać postać rzeczywistych, silnych i trwałych więzi emocjonalnych, a za ich występowaniem winno przemawiać w szczególności istnienie zewnętrznych przejawów umożliwiających obiektywną weryfikację ich istnienia (tak B. Lackoroński, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. w sprawie III CZP 32/11, OSP 2012/3/32). Mówiąc o takiej postaci dobra osobistego trzeba również pamiętać, że jego treść będzie zawsze zindywidualizowana w tym sensie, że jego zakres, natężenie będzie zależało od faktycznych i emocjonalnych relacji łączących zgłaszającego roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne ze zmarłym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie doszło do naruszenia wskazanej reguły. Podkreślenia wymaga, że powodowie na potwierdzenie zasadności swoich żądań przedstawili stosowne dowody w postaci własnych zeznań, zeznań świadków i opinii biegłego.

Z akt sprawy wynika, że powódka M. K. (2), jak i powód H. K. byli silnie związani z córką i jak boleśnie odczuli jej śmierć. Okoliczności te zostały potwierdzone przez zeznania świadków przesłuchanych w sprawie. Wskazali oni na silne więzi łączące rodziców z córką.

Relacje między powódką M. K. (2) a zmarłą J. K. (1) były oparte na wzajemnej miłości, serdeczności, zrozumieniu i całkowitej akceptacji. Śmierć córki była dla powódki M. K. (2) ciężkim przeżyciem psychicznym. M. K. (2) zmagala się z trudnymi emocjami, przeżywała charakterystyczne dla żałoby emocje, przypominające depresję. Podobnie relacje pomiędzy powodem H. K. a zmarłą J. K. (1) były oparte na bezwarunkowej miłości rodzicielskiej. H. K. po śmierci córki zmagal się z trudnymi emocjami, tłumiac uczucia. Śmierć J. K. (1) wyraźnie naruszyła równowagę całej rodziny.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że ze względu na szczególne więzi z siostrą, powód M. K. (1) po jej śmierci, odczuwał ból spowodowany poczuciem straty. W rodzinie powodów w wyniku przeżywania żałoby doszło do pojawienia się trudnych emocji, które zakłóciły standardowe zachowania się rodziny, co niewątpliwie przełożyło się także na zachowanie się powoda - wówczas 8-letniego chłopca. Wskutek śmierci siostry powód M. K. (1) utracił najbliższą osobę, z którą łączyły go silne więzi. Wszystkie podane okoliczności wskazują, że M. K. (1) także doznał krzywdy spowodowanej zerwaniem więzi rodzinnych. Wypadek z dnia (...) r. niewątpliwie był w odczuciu powoda M. K. (1) wydarzeniem tragicznym, które spowodowało wstrząs psychiczny i przysporzyło mu wielu cierpień, a pamięć o tym zdarzeniu będzie przez całe życie dla powoda źródłem traumatycznych wspomnień.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż w realiach przedmiotowej sprawy istnienie silnych więzi rodzinnych między M. K. (2) i H. K. oraz M. K. (1) a zmarłą J. K. (1) nie może budzić wątpliwości. Zebrany w sprawie materiał dowodowy

przemawia za uznaniem, że śmierć córki i siostry wywołała u powodów nieopisane poczucie krzywdy, żalu, straty i osamotnienia.

W przedmiotowej sprawie oznacza to tyle, że powodowie wykazali, że w związku z utratą córki i siostry ponieśli krzywdę i tym samym po stronie pozwanego zaktualizował się obowiązek zapłaty zadośćuczynienia. Zarzut naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. należy ocenić zatem jako nietrafny.

Podkreślenia wymaga, że krzywda wyrządzona rodzicowi w związku ze śmiercią dziecka jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzi łączących te osoby. Wypadek prowadzący do śmierci dziecka powoduje przerwanie tych więzi w sposób nagły, bez możliwości psychicznego oswojenia się z myślą o tym, że tak bliską osobę można utracić. Poczucie krzywdy staje się oczywiście większe, jeśli wyłączną winę za skutki wypadku ponosi osoba trzecia (tak Sad Najwyższy w wyroku z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, Lex nr 1438653).

Na stopień krzywdy powódki ma wpływ także i ta okoliczność, że jej córka zginęła na terenie nieruchomości należącej do rodziny M. K. (2), w czasie wakacji letnich, gdy miała odpocząć. Była nastolatką sprawiającą rodzicom radość, zmarła zanim się usamodzielniała i założyła własną rodzinę. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że J. K. (1) była zżyta z rodziną, jej oddana, a także lubiana i kochana. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dzieci wychowuje się także po to, by móc obserwować zmianę pokoleń w rodzinie, przekazywać im jej tradycje i oczekiwać na ich wsparcie na starość. Powodowie zostali pozbawieni możliwości zrealizowania własnych oczekiwań co do osoby córki, a na stopień ich ujemnych przeżyć musiał mieć wpływ także ta okoliczność, że do czasu wypadku, to ona stanowiła dla nich największą dumę i radość. Powód M. K. (1) natomiast utracił siostrę, która jako starsza od niego mogła służyć mu pomocą i radą, czego został na zawsze pozbawiony.

W okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć zatem należy, że zarówno rodzice, jak i brat byli ze zmarłą silnie związani, a jej śmierć miała wpływ na ich codzienne funkcjonowanie i psychikę – w szczególności stan emocjonalny. Wypadek niewątpliwie był w odczuciu wszystkich powodów wydarzeniem tragicznym, które spowodowało wstrząs psychiczny, przysporzyło wielu cierpień, a pamięć o tym zdarzeniu będzie przez całe życie źródłem traumatycznych wspomnień.

Zwrócić uwagę należy, że ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Z zasady, przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Z uwagi na specyfikę roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu krzywdy związanej z utratą członka rodziny w judykaturze przyjmuje się, że na jej rozmiar mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011r., III CSK 279/10, niepubl.; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, niepubl.; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.).

Wysokość zadośćuczynienia jest wyrazem swobodnego uznania sędziowskiego, które nie powinno być jednak dowolne. Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W postępowaniu odwoławczym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia (por. postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt V KK 45/08, LEX nr 438427). O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, to jego wysokość powinna przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość i nie może stanowić zapłaty symbolicznej. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. W okolicznościach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia należnego każdemu z powodów jest adekwatna do doznanych przez nich cierpień fizycznych i psychicznych i nie byłaby uzasadniona ingerencja Sądu odwoławczego w wysokość świadczenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia Sąd winien czynić to w oparciu o okoliczności konkretnej sprawy, nie zaś w oparciu o kwoty zasądzone w innych postępowaniach.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego, stosownym zadośćuczynieniem dla rodziców zmarłej w związku z utratą córki i dla brata zmarłej w związku z utratą siostry są kwoty zasądzone zaskarżonym wyrokiem.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, Sąd odwoławczy zasądził w punkcie II wyroku od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 3.600 zł tytułem kosztów postępowania za instancję odwoławczą ustalone na podstawie § 2 pkt. 5 oraz § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).